

1774. Lempiński St. Nowa...

XVIII. 2. 772.

<http://rcin.org.pl>



M O W A

W. JMCI PANA STANISŁAWA Ł E M P I C K I E G O

*Komornika Ziemskiego Łomżyńskiego przy powitaniu Try-
bunału W. Koronnego Piotrkowskiego Imieniem Palestry
Dnia Trzeciego Września Roku 1774.*

M I A N A



W Szyfkie niezliczonych cnot udziały; kto-
re naywyższa Opatrzność z ludzkim ie-
stestwem ściśle uspołecznic raczyła, są
wyborne narzędzia całość y ozdoby każdemu Naro-
dowi sporządzające. Między jednak tych okazało-
ścią nietylko jednomyślne wżyskich ostro widzow
zdania, sprawiedliwość za nayistnieysze do uszczę-
śliwienia szczegulnego y powfzechnego liczą prawi-
dła, ale też codzienne każdego przeświadczenie na-

A

ucza

XVIII. 2. 772.

ucza, że tan aypierwfsza z cnot miftrzyni rownym wymiarem między iey żądaiących podzielona; Tro-ny y mocarftwa utwierdza, Prawa Boskie y ludzkie nieskażytelnie utrzymaie, dzikie y nieposłufzne narody, karnemi y boiaźnemi czyni, nierządne Państwa w rządne y mocne przeiftocza y gruntuie, Przeciwnym fposobem w niesprawiedliwość zamieniona wfzystko z gruntu obala, y w nayprzepaściwfzym zguby y upadkow nurza y niszczy odmencie.

W ubiegu kilkoletniego czafu, kiedy wfzystkie Sądowe Zwierzchności w swoich przeznaczeniach były bezwładne, a sprawiedliwość w Świętych włafnościach naymnieyfszego mieć nie mogła biegu; widzieliśmy iako Maiątki y ozdoby Kraiowe podłym y nikczemnym w plonie doftawały fię Dufzom, życia nayniewinnieyfszych mocy y przefądowi zachwałych podlegały Ludzi; Widzieliśmy dzikie y poczwarne na Oyca Oyczyzny świętokracką targnienie fię Ręką, a przez nie z dawnych zaszczytow y flawy całego Narodu odarcie.

Te y inne niezrachowanych niecnot gatunki, poznawaliśmy tym cięższe zadaiące rany, im ostryżność włafnego zachowania życia, boiaźliwy w naytayneyfszych ferca zakątach, te boleści y żale ukrywać konieczniła. Patrzemy teraz na tę okropną
opo-

Epokę, która z łona własnej Ojczyzny Braci naszych wydziera, od społeczeństwa oddala, kraj cały porze, y na części rozdziela.

Y tych to nieszczęśliwości straszny przed sobą mając obraz, poznaiemy gorzkie bywzeyer niesprawiedliwości skutki, tym słuszniej czucia przyczyniające, im iasniej utratę tej świętej okazują cnoty! bez ktorej Narod do upadku nachylony został, a bez niej nigdy byż szczęśliwym nie może.

Troskliwy o Dobro Narodu swego Naiasniejszy Stanisław August Krol y Pan N. Mił: iako od farnego wyniesienia na Tron, żadnego nieopuszczając czafu, więcej o uszczęśliwienie krajowe, niż własne nayufilniejszyełożył starania, tak w tej nawalnej burzy skrzętnie Oycowski użył pieczołowitości, azeby Narod jego uciskami ściśnięty, iak nayprędzey od cierpiącey był uwolniony postaci; a przyzłej pomyślności założone widział ugrontowanie: Przywrócił przeto kilkoletnie zarzuconą pozacichach tylko cnotliwych ubłąkaną sprawiedliwość a nie widząc gdzie by od pociskow y w wnętrznego naruszenia bezpieczna była, w dawnym umieszczając siedlisku.

Porucza tej swey Namieśniczey Zwierzchności którą Krol Stefan za twierdzę wolności naszej obmy-

obmyśliły ustanowił. Powfzechnie famowładztwa Sądy moc nieograniczoną y nienaganną mające, przykre czafem według własnego chcenia, dla Obywatelów zwykły wydawać wyroki; Dla tego Stan Szlachecki w wymierze heroiczych dzieł iego, od Monarchiczno Sądowej wyłączył władności, a przełała ją na tych, którzy z powodu famych cnot od Wspoźiomkow do tej godności powołani! w swoich przewinieniach z czafem podległemi być muszą Sądowi.

Te to sąudziały ściśle z sobą ztowarzyszone ktore wyfoką dla Sędziów Trybunałskich upoważaią dostojność, a oraz Kray cały o rzeczywilitey upewniaią sprawiedliwości.

Jeżeli słufznie względem owego Stanu, szczęśliwym sądzą tego chorego, ktory cnotliwie doskonałemu, y iego dobrze znaiącemu słabość, powierza się Lekarzowi, któż bez uprzedzenia zaprzeczy nierownie większą dla Narodu szczęśliwość, gdy ci ucisków y sporów naszych Sędziami, którzy nader dobrze uprzymiotowani, od nas wybrani, kraiove y Obywatelskie dobrze znaią dotchnienia.

Wasze J. WW. Oboygą zgromadzenia Sędziowie chwalebnych dzieł wykazy, gdy Was jednospłownym

wnym współbraci wybraniem, do tey Naywyżzey Sędziowskiej godności powołały; a teraz w tey Świątnicy ziednoczonych oglądać dozwalają; Ogromność Wafzey władzy, w każdym słuszną sprawiue boiaźń wspaniałość zaś tak wielkich Dufz, zbior samych cnot wyrażających, od wszelkiej uwalnia trwogi, dorównywa w Narodzie tę Radość którą człowiek przy wypuszczeniu z kilkoletniej niewoli napełnio-ny bywa.

Odgłos rozchadzący się po całym Kraiu, o Wafzych przymiotach gromadnie Obywatelow na uwielbienie Was sprowadza, po sprawiedliwość kilkoletnie nie była ciśnie, y aby Was Oycami spokojność, y zgodę między syny czyniącemi głosić! niezbędnie konieczni. Połącza y nasza Palestra Wam J. W. W. Panowie prawem na usługi poświęcona, z gminem rozlicznych radości swoie ukontentowanie, y napełnieysze czci y uszanowania przez usta moje niesie wam wyrazy.

A nayprzod Tobie J. W. Mci Xięże Prezydencie Dobrodzieiu, który y dla zacności Imienia twego w naypierwszych Kraiowych godnościach zażczyconego, zawsze zdrową Radą Oyczyzną zaślaiącego: y dla własnych twoich przymiotow y trudow ktore dla Dobrą publicznego czynić zwykłeś,
do

do podzwignienia zagrzebioney sprawiedliwości ie-
stes przeznaczony. Twoje Urzędu Sędziowskiego
w dwóch Dyecezyach przykładne sprawowanie y
inne niezliczone publiczne wyflugi, iako słufnie,
nietylko Urzędu Pifarstwa W. Koronnego, lecz nay-
wyżzey Kraiowey dosiagaią dostywności, tak Narod
upewniaia, że pod pierwzeństwem twoim obfite
sprawiedliwości, przynosić będzie dla niego ko-
rzyści.

Do Ciebie zaś J. W. Marszałku Dobr: na do-
starczaiące uwielbienie, więcey w sobie znayduie
chęci, niż zdolności wyrazow; Wielkość bowiem
Imienia twego, y dzieła istotne od całej Europy
dawno znane y szacowane, raczey niedoleżność
moia przyćmić niżeli liczyć, y wyflawiać potrafi.
Ogolnie więc y nayprzyzwoiciey powiedzieć należy
że co kolwiek Oyczyźna Nasza kiedy dobrego liczy-
ła, to twoiey winna Familii; wszakże Stanisław
Woiewoda Poznański zawarł Traktat Karłowiecki
ktory nas od napaści Tureckiey uwalnia, y całość
Kraiu aż do tąd dzwiga. Jan Kanclerz Koronny
Trybunałow ułożył poprawę, inni Zagraniczne Po-
selsstwa z zaszczytem Narodu kilkokrotnie odpra-
wiali; Drudzy Seymowemi Laskami bez rekompen-
sy Oyczyzny nad własne przekładaiać Dobro wła-
dali. Ta Swiatnica y w niej napisane Foliaty
świad-

świadczą jakie pod sternictwem Stryia y Braci sprawiedliwości rodziły się owoce.

Ty Sam J. Wżny Panie, iedenascie razy obo-
wiązki Posła na Seymach odbywając, przykładałeś
się do ustawy tych Praw, które do uszczęśliwienia
powszechnego y sprawiedliwości należą, a teraz ie-
dynie dla umiłowania Dobra Publicznego na fze-
fnasto miesięczne osiarowałeś się prace, swemu wła-
fnemu niefolgując zdrowiu drugini staiesz się uży-
tecznym.

Te powody y fama sprawiedliwość JJ. WW.
Kollegow Twoich do wybrania Ciebie za Piastuna
Tego Narodowego zaszczytu nakłoniły te gruntuią
w nas wseytkich niewątpliwą ufność, że każde La-
ski tøy Ręką Twą uderzenie, rownego walczącym
stronom uspokoienia; bo zawsze przy sprawiedliwo-
ści przynieie odgłos.

Dla was Oboyga zebrania JJ. WW. Sędziowie, w
Oczyzynie Wielcy Mężowie, rownych prac y do-
stojności społęcznicy, gdy krotkość czasu, należne-
go każdemu osobno wyrazić niedozwała uszanowa-
nia, ani siły moie do okryślenia tych cnot wystar-
czyć mogą, które w Was Oczyzna szanuię, y kto-
re do tøy Sędziowskiej godności was powołały.
Przyimicie ferca nasze pełne uczczenia w offerze.
Przyi-

Przyimicie to upewnienie, że my prac Waszych
szczeremi, a sprawiedliwości wiernemi świadkami
bądźmiemy.

Nadszedł ten czas w którym ukrzywdzeni nad-
grode, a winowaycy karę odnosić będą. Zamieszki
Kraiove ustaną, spokojność każdemu miła zakwi-
tnie, a przez to pod władzą waszego Sądu, dopełnią
się Pisma wyroki: *Pax & Justitia osculatae sunt-*



XVIII. 2. 772.

F

XVIII. 2. 472